



SKAŁA



Różaniec to skarb,
który trzeba odkryć.

Jan Paweł II

XXX NIEDZIELA ZWYKŁA

26 PAŹDZIERNIKA 2014 R.

29(248)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL



Różaniec

Modlitwa różańcowa jest wielką siłą Kościoła. Tak chętnie odmawiana przez wielu z nas. Szczególnie miesiąc październik jest wspaniałą okazją do spojrzenia na tę modlitwę na nowo i dostrzeżenia w niej szansy na rozbudzenie w sobie tej wyjątkowej pobożności, jaką stanowi kult Najświętszej Maryi Panny – Królowej Różańca Świętego.

Chcemy zatrzymać się chwilę nad tematem różańca, aby na nowo odczytać wartość tej modlitwy. Nie musi ona być „nudnym i bezmyślnym odklepywaniem formułek”, jak sądzą niektórzy, ale rozważaniem różnych wydarzeń z życia Zbawiciela i Jego Matki (nazywanych tajemnicami różańca świętego) przy jednoczesnym głośnym przywoływaniu orędownictwa i opieki Matki Najświętszej. Gdyż na różańcu modlimy się do Maryi i wraz z Maryją do Jezusa, zawierając Im swoje rozmaite sprawy codzienne. / ks.KZ.

czytaj s. 3 -5

OTO SŁOWO PANA

czyli Bóg mówi dzisiaj do swoich dzieci

Śluchając słów dzisiejszej Ewangelii, wpatrujemy się w Chrystusa nauczającego, tłumaczącego uczonemu w Prawie i nam przez jego pośrednictwo, które jest najważniejsze i największe przykazanie. Przykazania miłości to skarb wspólnoty Kościoła. Jezus naucza: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem, a bliźniego swego jak siebie samego...” Oto fundament nauki Chrystusowej. Później Pan Jezus nieco uzupełnia swoją naukę o nowe przykazanie miłości bliźniego: „Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem”. „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeżeli będziecie się wzajemnie miłowali”.

Jezu! Naucz mnie, jak mam kochać Ciebie obecnego w sercu drugiego człowieka...
ks.KZ.

EWANGELIA NA CO DZIĘ

26 października 2014 r - XXX niedziela zwykła

(Mt 22,34-40)

Gdy faryzeusze dowiedzieli się, że Jezus zamknął usta saduceuszom, zebrali się razem, a jeden z nich, uczyony w Prawie, zapytał, wystawiając Go na próbę: Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe? On mu odpowiedział: Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy.

27 października 2014 r - Poniedziałek

(Łk 13,10-17)

Jezus nauczał w szabat w jednej z synagog. A była tam kobieta, która od osiemnastu lat miała ducha niemocy: była pochyłona i w żaden sposób nie mogła się wyprostować. Gdy Jezus ją zobaczył, przywołał ją i rzekł do niej: Niewiasto, jesteś wolna od swej niemocy. Włożył na nią ręce, a natychmiast wyprostowała się i chwaliła Boga. Lecz przełożony synagogi, oburzony tym, że Jezus w szabat uzdrowił, rzekł do ludu: Jest sześć dni, w których należy pracować. W te więc przychodźcie i leczcie się, a nie w dzień szabat! Pan mu odpowiedział: Obłudnicy, czyż każdy z was nie odwiązuje w szabat wołu lub osła od żłobu i nie prowadzi, by go napoić? A tej córki Abrahama, którą szatan osiemnaście lat trzymał na uwięzi, nie należało uwolnić od tych więzów w dzień szabat? Na te słowa wstyd ogarnął wszystkich Jego przeciwników, a lud cały cieszył się ze wszystkich wspaniałych czynów, dokonywanych przez Niego.

28 października 2014 r - Wtorek

(Łk 11,37-41)

Pewien faryzeusz zaprosił Jezusa do siebie na obiad. Poszedł więc i zajął miejsce za stołem. Lecz faryzeusz, widząc to, wyraził zdziwienie, że nie obmył wpię rąk przed posiłkiem. Na to rzekł Pan do niego: Właśnie wy, faryzeusze, dbacie o czystość zewnętrznej strony kielicha i misy, a wasze wnętrza pełne jest zdyktwa i niegodziwości. Nierozumni! Czyż Stwórca zewnętrznej strony nie uczynił także wnętrza? Raczej dajcie to, co jest wewnątrz, na jałmużnę, a zaraz wszystko będzie dla was czyste.

29 października 2014 r - Środa

Święto świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza

(Łk 6,12-19)

W tym czasie Jezus wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc spędził na modlitwie do Boga. Z nastaniem dnia przywołał swoich uczniów i wybrał spośród nich dwunastu, których też nazwał apostołami: Szymona, którego nazwał Piotrem; i brata jego, Andrzeja; Jakuba i Jana; Filipa i Bartłomieja; Mateusza i Tomasza; Jakuba, syna Alfeusza, i Szymona z przydomkiem Gorliwy; Judę, syna Jakuba, i Judasza Iskariotę, który stał się zdrajcą. Zeszedł z nimi na dół i zatrzymał się na równinie. Był tam duży poczet Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej

Judei i Jerozolimy oraz z wybrzeża Tyru i Sydonu; przyszedli oni, aby Go słuchać i znaleźć uzdrowienie ze swych chorób. Także i ci, których dręczyły duchy nieczyste, doznawali uzdrowienia. A cały tłum starał się Go dotknąć, ponieważ moc wychodziła od Niego i uzdrawiała wszystkich.

30 października 2014 r - Czwartek

(Łk 13,31-35)

W tym czasie przyszedli niektórzy faryzeusze i rzekli Mu: Wyjdź i uchodź stąd, bo Herod chce Cię zabić. Lecz On im odpowiedział: Idźcie i powiedzcie temu lisowi: Oto wyrzucam złe duchy i dokonuję uzdrowień dziś i jutro, a trzeciego dnia będę u kresu. Jednak dziś, jutro i pojutrze muszę być w drodze, bo rzecz niemożliwa, żeby prorok zginął poza Jerozolimą. Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamieniujesz tych, którzy do ciebie są posłani. Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak swoje pisklęta pod skrzydła, a nie chcieliście. Oto dom wasz [tylko] dla was pozostanie. Albowiem powiadam wam, nie ujrzycie Mnie, aż <nadejdzie czas, gdy> powiecie: Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie.

31 października 2014 r - Piątek

(Łk 14,1-6)

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. A oto zjawił się przed Nim pewien człowiek chory na wodną puchlinę. Wtedy Jezus zapytał uczonych w Prawie i faryzeuszów: Czy wolno w szabat uzdrawiać, czy też nie? Lecz oni milczeli. On zaś dotknął go, uzdrowił i odprawił. A do nich rzekł: Któż z was, jeśli jego syn albo wół wpadnie do studni, nie wyciągnie go zaraz, nawet w dzień szabat? I nie mogli mu na to odpowiedzieć.

1 listopada 2014 r - Sobota

Uroczystość Wszystkich Świętych

(Mt 5,1-12a)

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami: Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy /ludzie/ wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie.

TEMAT Z OKŁADKI



NAZWA „RÓZANIEC” POWSTAŁA W ŚREDNIOWIECZU I POCHODZI OD SŁOWA „RÓŻA”. W ÓWCZESNEJ MENTALNOŚCI W PRZYRODZIE DOPATRYWANO SIĘ RZECZYWISTOŚCI DUCHOWYCH. SZCZEGÓLNĄ ROLĘ PEŁNIŁY KWIATY, GDYŻ SYMBOLIZOWAŁY ONE RÓŻNE CECHY I CZĘSTO TEŻ OFIAROWYWANO JE BOGU ORAZ UKOCHANYM OSOBOM. MODLITWY TRAKTOWANE BYŁY NATOMIAST JAKO DUCHOWE KWIATY. I DLATEGO ODMAWIANIE RÓŻAŃCA PORÓWNYWANO Z DAWANIEM MATCE BOŻEJ RÓŻ. PRZYJMOWANO, ŻE PRZEZ ODMAWIANIE TEJ MODLITWY WIERNY SKŁADAŁ MARYI „RÓŻE DUCHOWE”, WIJĄC W TEN SPOSÓB SYMBOLICZNY WIANEK Z RÓŻ NA JEJ CZĘŚĆ. STĄD MODLITWĘ TĄ NAZWANO WIĘNCEM Z RÓŻ, CZYLI „RÓŻAŃCEM” („ROSARIUM”), KTÓRE TO POJĘCIE W JĘZYKU ŁACIŃSKIM OZNACZAŁO DOSŁOWNIE „RÓŻANY OGRÓD”.

O modlitwie różańcowej nie ma wprost wzmianki w Piśmie Świętym, choć znaczna część tej modlitwy jest oparta na Ewangelii. Zgodnie z legendą, za twórcę modlitwy różańcowej uważany jest św. Dominik Guzman. Żył on w latach 1170 – 1221, pochodził z Hiszpanii i założył Zakon Braci Kaznodziejów. Około 1206 roku rozpoczął nawracanie katarów (albigensów) w południowej Francji. Był to ruch religijno – społeczny, który głosił poglądy niezgodne z nauką Kościoła katolickiego, m.in. że Jezus Chrystus nie był człowiekiem, a jedynie duchem. Św. Dominik, chodząc od wioski do wioski, głosił Ewangelię katarom. Pomimo postów i modlitw posługa św. Dominika nie przynosiła owoców. Wówczas objawiła się Matka Boża i poleciła Dominikowi, by nie tylko głosił kazania, lecz by połączył je z odmawianiem tzw. Psalterza Maryi. Od tej pory św. Dominik przeplatał swoje nauki modlitwą

różańcową, w której rozważał wraz ze słuchaczami treści zawarte w głoszonych naukach. Powyższa legenda ma za sobą długą tradycję i jest mocno utrwalona. Jednak historycy zwracają uwagę, że Różaniec na pewno nie powstał na zasadzie jednego aktu i nie ma tylko jednego twórcy.

Zanim powstał Różaniec, musiał powstać jego podstawowy składnik, czyli modlitwa „Zdrowaś Maryjo ...”. Główna część tej modlitwy jest złożona ze słów znajdujących się w Ewangelii św. Łukasza w dwóch różnych fragmentach. Pierwszy fragment stanowią słowa archanioła Gabriela do Maryi (Łk 1, 28), natomiast drugi fragment to słowa św. Elżbiety do Matki Bożej (Łk 1, 42). Jednak fragmenty te nie stoją w Ewangelii obok siebie. Ich połączenia i uczynienia jedną modlitwą dokonał Kościół w swej liturgii. Najpierw stało się tak na Wschodzie. Pierwsza znana postać tak ukształtowanej mo-

dlitwy „Zdrowaś Maryjo ...” pochodzi z najstarszych liturgii greckojęzycznych. Co najmniej od IV w. Kościół na Wschodzie powtarzał łącznie słowa archanioła Gabriela i św. Elżbiety. Stamtąd zwyczaj ten przeszedł do zachodniej liturgii rzymskiej około VII w. Pierwszym miejscem, gdzie pojawiła się ta modlitwa, był formularz mszalny na święto Zwiastowania. Dziś „Zdrowaś Maryjo ...” raczej nie kojarzy się z liturgią, czyli z publiczną modlitwą Kościoła. Tym bardziej warto mieć świadomość, że na powstanie tej „prywatnej” modlitwy wielki wpływ miała liturgia Kościoła.

W średniowieczu przez długi czas nie wymieniano w samej modlitwie imienia Jezus, a modlitwa kończyła się słowami „błogosławion owoc żywota Twojego”. Zaczęło się to zmieniać dopiero w połowie XIII w., gdy jeden

ciąg dalszy str. 4

HISTORIA RÓŻAŃCA ŚW.

dokończenie ze str. 3

z papieży, prawdopodobnie Urban IV, przyznał specjalny odpust za dołączenie Imienia Jezus do tradycyjnej modlitwy „Zdrowaś Maryjo ...”. Również w średniowieczu, w czasie jednej z wielkich epidemii dżumy, do pozdrowienia anielskiego i słów św. Elżbiety dodano w 1508 roku drugą część, tj. modlitwę „Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej”.

Sama modlitwa „Zdrowaś Maryjo ...” nie tworzy jeszcze całego Różańca. Do jego powstania potrzebne były trzy procesy: wynalezienie koronki do liczenia modlitw, powiązanie „Zdrowaś Maryjo ...” z „Ojcze Nasz ...” oraz połączenie odmawiania modlitwy ustnej z rozważaniem tajemnic. Wszystkie trzy procesy nastąpiły w średniowieczu, lecz w różnym czasie.

Koronka jako narzędzie do liczenia modlitw pojawiła się już w okresie pomiędzy XI a XIII w. Z kolei powiązania modlitw „Zdrowaś Maryjo ...” i „Ojcze Nasz ...” dokonał w drugiej połowie XV wieku dominikanin bł. Alan de la Roche, żyjący w latach 1428 – 75. To on ustalił liczbę 150 „Zdrowaś Maryjo” na podobieństwo do Psalterza, w którym jest 150 Psalmów, podzielonych na 3 księgi po 50 psalmów każda. Natomiast oddzielenie 10 „Zdrowaś Maryjo” modlitwą „Ojcze nasz” nastąpiło w drugiej połowie XV w. Niektórzy przypisują je kolońskiemu kartuzowi Heirichowi von Kalkar, natomiast inni dominikaninowi Jakobowi Sprengero-wi, również z Kolonii.

Prekursorem odmawiania modlitwy różańcowej w połączeniu z rozważaniem tajemnic, był Dominik z Prus, jeden z mnichów, żyjący w latach 1362 – 1460, który większą część życia spędził w klasztorze kartuzów w Trewirze. W tym właśnie klasztorze opat Adolf z Essen polecił mu odmawiać 50 „Zdrowaś Maryjo ...”. Ponieważ młody zakonnik uważał taką modlitwę za nużącą, opat nakazał mu też rozważać życie Jezusa i Jego Matki. Później Dominik połączył modlitwę i medytację, tj. po modlitwie „Zdrowaś Maryjo ...” dodawał zdanie opisujące jedną z tajemnic

życia Chrystusa. Były to tzw. klauzule. Pierwszy Różaniec z dopowiedzeniami powstał w okresie Adwentu 1409 roku. Pomysł został zaakceptowany przez opata Adolfa, który nakazał go praktykować innym. W latach 1432 – 1434 Dominik napisał głęboko zakorzenione w Piśmie Świętym dopowiedzenia do całego Psalterza Najświętszej Maryi Panny. Opracował 150 klauzul, tj. 14 o dzieciństwie Jezusa, 6 o Jego publicznej działalności, 24 o Jego męce oraz 6 o zmartwychwstaniu i chwale. „Klauzule” z kartuskiego Różańca nie utrwaliły się w powszechnie dziś praktykowanym Różańcu, ale wycisnęły jednak na nim swe piętno, gdyż dzisiaj także wiążemy poszczególne dziesiątki z określoną tajemnicą, tzn. z wydarzeniem z życia Jezusa i Maryi.

Podział Różańca na znane nam trzy części tajemnic, tj. radosną, bolesną i chwalebłą, wprowadził wspomniany już francuski dominikanin, bł. Alan de La Roche w drugiej połowie XV w. „Nowa” modlitwa została rozpropagowana dzięki zakładanym przez dominikanów bractwom różańcowym. Duże znaczenie miał tu również wynalazek druku, który wpłynął na wytworzenie się w końcu tego samego stulecia wzorcowej listy piętnastu tajemnic. Dzięki dominikanom Różaniec przestał być tylko pobożną praktyką zakonnych elit, ale stał się również popularny wśród ludzi świeckich.

Ostatecznie jednolitą formę różańca dla całego Kościoła zatwierdził papież Pius V bullą z dnia 17 września 1569 r., a forma ta przetrwała do naszych czasów. We wspomnianej bulli papież zastąpił dotychczasową nazwę „Psalterz Najświętszej Maryi Panny” nazwą „Różaniec Najświętszej Maryi Panny”, ustalił podział na trzy części i piętnaście tajemnic oraz wprowadził odmawianie na początku Różańca modlitwy „Wierzę w Boga ...” i trzy razy „Zdrowaś Maryjo ...” na uproszenie cnót boskich, tj. wiary, nadziei i miłości. Ponadto zatwierdził wezwanie kończące modlitwę „Zdrowaś Maryjo ...”, czyli „Święta Maryjo, Matko Boża, ...” oraz odmawianie po każdej dziesiątce Różańca modlitwy „Chwała Ojcu ...” na cześć Trójcy Świętej.

Niedługo po zatwierdzeniu ostatecznej formy Różaniec stał się instrumentem obrony wiary katolickiej

przed herezją. 7 października 1571 r. w okolicach Lepanto miała miejsce decydująca bitwa morska, w której starły się ze sobą floty chrześcijańska i turecka. Pius V, świadom, komu zawdzięcza cudowne ocalenie Europy, uczynił dzień 7 października świętem Matki Bożej Różańcowej. Z kolei papież Klemens XI po zwycięstwie odniesionym nad Turkami pod Belgradem rozszerzył w 1716 roku święto Matki Bożej Różańcowej na cały Kościół. Natomiast w 1885 r. papież Leon XIII polecił odmawiać Różaniec przez cały październik i wprowadził do Litanii Loretańskiej wezwanie: „Królowo Różańca Świętego, módl się za nami!”.

Różaniec w formie zatwierdzonej przez św. Piusa V w 1569 r. nie zmienił się aż do początku XXI wieku, tj. do rozszerzenia, jakie zaproponował Jan Paweł II. Mianowicie, 16 października 2002 roku opublikował on list apostolski „Rosarium Virginis Mariae” („Różaniec Dziewicy Maryi”), w którym ogłosił Rok Różańca Świętego. Wprowadził w nim również rozważanie nowej części Różańca Świętego. Została ona umiejscowiona między tajemnicami radosnymi i bolesnymi. Papież określił ją mianem tajemnic światła”, a dotyczą one życia publicznego Pana Jezusa.

Warto dodać, że papież Jan Paweł II istotnie przyczynił się do rozpropagowania modlitwy różańcowej. W trakcie swojego pontyfikatu rozdał bowiem ok. 40 mln różańców. Do rozpropagowania Różańca przyczyniła się też sama Maryja. W swoich objawieniach zarówno w Lourdes, jak i w Fatimie i w polskim Gietrzwałdzie wzywała do odmawiania modlitwy różańcowej.



TAJEMNICA TAJEMNIC

ROMAN ŁUKASIK

W OSTATNIM CZASIE NA RYNKU WYDAWNICZYM UKAZAŁ SIĘ FILM DOKUMENTALNY AGNIESZKI PORZEZIŃSKIEJ I PAWŁA SOBECZYKA „TAJEMNICA TAJEMNIC. PRAWDZIWA HISTORIA OCALENIA POLSKI I ŚWIATA PRZEZ ZAWIERZENIE MATCE BOŻEJ”. TYTUŁ FILMU TO OKREŚLENIE MARYI, UŻYTE W XVII WIEKU PRZEZ LUDWIKA MARIĘ GRIGNION DE MONTFORT W „TRAKTACIE O PRAWDZIWYM NABOŻEŃSTWIE DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY”. MOTTEM FILMU SĄ SŁOWA PRYMASA POLSKI AUGUSTA KARDYNAŁA HLONDA „...POLSKA BĘDZIE PIERWSZA, KTÓRA DOZNA OPIEKI MATKI BOŻEJ. MARYJA OBRONI ŚWIAT OD ZAGŁADY ZUPEŁNEJ...”.

W filmie autorzy starają się wykazać, że w czasach komunizmu to właśnie Maryja ocaliła polski Kościół przed planowanym zniszczeniem przez władze komunistyczne oraz że w latach 80-tych ubiegłego wieku Maryja ocaliła świat od zagłady atomowej. Właśnie w tym kontekście film pokazuje z innej perspektywy działalność dwóch wielkich Polaków, tj. Prymasa Polski Stefana Kardynała Wyszyńskiego oraz papieża Jana Pawła II. Obydwie te postacie łączyło zawierzenie Matce Bożej przez oddanie się jej „w niewolę miłości”. Tego rodzaju praktykę rozpropagował we wspomnianym „Traktacie ...” Ludwik Maria Grignon de Montfort, na wzór najdoskonalszego oddania się Maryi Panu Jezusowi.

Pierwsza część filmu została poświęcona osobie i działaniom Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Punktem wyjścia są lata pięćdziesiąte ubiegłego wieku i pokazanie, że komuniści zaplanowali zniszczenie Kościoła i wyrugowanie Boga z dusz ludzkich, na wzór tego, co stało się w innych krajach bloku wschodniego. Najważniejszym działaniem prowadzącym do tego celu miało być aresztowanie i złamanie Prymasa. Więziony przez trzy lata Prymas nie tylko nie dał się złamać, ale przygotował program duchowej odnowy ojczyzny oraz zawierzenia spraw ojczyzny Maryi. Początkiem tej odnowy były napisane przez niego w więzieniu śluby jasnogórskie. Ich złożenie nastąpiło na Jasnej Górze w dniu 26 sierpnia 1956 roku, gdy jeszcze Prymas siedział w więzieniu. Na uroczystość przybyło ponad milion ludzi z całej Polski, co było niezwykłym wydarzeniem w dobie braku telewizji, Internetu i telefonów. Zawiadomienia o ślubowaniu były wysyłane pocztą do poszczególnych parafii przez osoby z Instytutu Prymasowskiego, a dla zmylenia cenzury czyniono to z wielu urzędów pocztowych. Taka liczba wiernych stanowiła sygnał dla władz komunistycznych, że z tym narodem nie będzie łatwo osiągnąć zakładanego celu.

Kolejny element duchowej odnowy ojczyzny stanowiła Wielka Nowenna. Był to program odnowy wartości religijnych, moralnych i narodowych na lata 1957–1966, ogłoszony przez Prymasa Wyszyńskiego podczas uroczystości Bożego Ciała w 1957 roku, przygotowujący Polaków do obchodów tysiąclecia chrztu Polski. Wielka Nowenna była w praktyce pierwszym ogólnopolskim programem, zmierzającym do ożywienia wszystkich dziedzin duszpasterstwa w skali całego kraju. Była próbą wprowadzenia treści Ślubów Jasnogórskich w codzienne życie Polaków. Nowennie towarzyszyła peregrynacja po polskich parafiach kopii cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. 2 września 1966 r. kopia obrazu została „aresztowana” przez milicję i zawieszona na Jasną Górę z zakazem powrotu na trasę nawiedzenia. Po polskich parafiach pielgrzymowały od tego czasu puste ramy, Ewangeliarz, lilia i świeca. Dzięki Nowennie ludzie zobaczyli, że są potężnym Kościołem, że nie są bezradni w walce z władzami komunistycznymi oraz że jest coś, co ich integruje, czyli kult Matki Bożej.

Wielka Nowenna zakończyła się uroczystymi obchodami Tysiąclecia chrztu Polski. Główna uroczystość kościelnych obchodów milenijnych odbyła się na Jasnej Górze w święto Królowej Polski 3 maja 1966 r. Przybył na nią cały Episkopat pod przewodnictwem Prymasa Wyszyńskiego, występującego tam w charakterze osobistego legata papieża Pawła VI, któremu władze odmówiły przyjazdu do Polski. Centralnym punktem jasnogórskiej uroczystości był złożony przez kardynała Wyszyńskiego, Episkopat i wiernych „Akt oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi, Matki Kościoła, za wolność Kościoła Chrystusowego”.

Film pokazuje, że Prymas Wyszyński walkę o wolność z władzami komunistycznymi przeniósł na wymiar duchowy. Autorzy stawiają tezę, że losy komunizmu w Polsce rozstrzygnęły się w 1966 r., gdyż

w warstwie duchowej komunii wówczas przegrali. Duchowa odnowa Polski ukształtowała pokolenie, które tworzyło później „Solidarność” i przygotowała grunt pod zmiany, które nastąpiły w Polsce w późniejszych latach. Autorzy przytaczają słowa Prymasa Wyszyńskiego, wskazującego, że fenomen wolności kościoła w komunizmie zawdzięczamy Matce Bożej. Oddanie Polski w niewolę Maryi spowodowało, że władzom komunistycznym nie udało się zniszczyć polskiego Kościoła.

Druga część filmu jest poświęcona osobie i działaniom papieża Jana Pawła II. Autorzy wskazują, że doświadczenia duszpasterskie nabyte w Polsce przeniósł na cały świat. Inspiracją do zawierzenia przez niego całego świata Maryi był zamach na Placu św. Piotra, który nastąpił w tym samym dniu, w tej samej godzinie i w tej samej minucie, co pierwsze objawienie fatimskie, tj. 13 maja o godz. 17:19. Gdy jeden z przyjaciół uświadomił papieżowi tę zadziwiającą zbieżność, ten jeszcze leżąc w szpitalu zażądał wszystkich materiałów o objawieniach fatimskich. Po zapoznaniu się z nimi papież stwierdził „Zrozumiałem, że jedynym sposobem ocalenia świata jest poświęcenie go Niepokalanemu Sercu Maryi”.

Pierwszy akt poświęcenia został przygotowany na rocznicę zamachu, 13 maja 1982 r. Jednakże od Siostry Łucji Jan Paweł II dowiedział się, że akt ten nie spełnił wszystkich warunków stawianych przez Niebo. Poświęcenie miało bowiem zostać dokonane kolegią, czyli w zjednoczeniu ze wszystkimi biskupami świata. Z jakiegoś powodu do wielu hierarchów nie dotarła korespondencja zapraszająca do złączenia się w tym dniu z Ojcem Świętym. Jan Paweł II postanowił więc przygotować akt poświęcenia raz jeszcze trzy lata później, 25 marca 1984 r. w Rzymie przed figurą Matki Bożej Fatimskiej wypowiedział słowa aktu tym razem

dokończenie na str. 9

CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

PAPIEŻ PRZEŁOMU

BŁ. PAWEŁ VI

JOANNA MATKOWSKA

PAWEŁ VI NAPISAŁ W SWOIM TESTAMENCIE: „CO DO ŚWIATA, NIE NALEŻY SĄDZIĆ, ŻE SIĘ MU POMAGA, PRZYJMUJĄC JEGO MYŚLI, OBYCZAJ I UPODOBANIA, LECZ POU CZAJĄC GO, KOCHAJĄC I SŁUŻĄC MU”. TA IDEA PRZYŚWIECAŁA MU PRZEZ CAŁE ŻYCIE.

Giovanni Battista Enrico Antonio Maria Montini urodził się 26 września 1897 roku w Concesio koło Brescii w Lombardii. Jego ojciec był znanym adwokatem, dziennikarzem i działaczem chadeckim. Jego syn w Brescii w 1920 roku przyjął święcenia kapłańskie. W kolejnych latach studiował w Rzymie m. in. prawo cywilne i kanoniczne, dyplomację, literaturę i filozofię. Od czerwca do października 1923 roku był sekretarzem w nuncjaturze apostolskiej w Warszawie. Od 1937 roku był substytutem w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej. Współpracował wtedy z ówczesnym sekretarzem stanu kardynałem Eugenio Pacellim, który w 1939 roku został papieżem i przyjął imię Piusa XII. W czasie II wojny światowej na polecenie papieża organizował pomoc Żydom i uchodźcom wojennym.

W listopadzie 1954 roku Pius XII mianował go biskupem Mediolanu. Giovanni Montini nie miał łatwego zadania – był urzędnikiem bez praktyki duszpasterskiej, a został biskupem największej diecezji we Włoszech. Był zwolennikiem wychodzenia pasterzy do swoich parafian. Nakazał, aby w parafiach był telefon, a jego numer był powszechnie znany. W czasie jego pracy w diecezji powstało prawie 100 nowych świątyń. Nazywano go „metropolitą klasy robotniczej”, ponieważ chętnie odwiedzał fabryki, by spotkać się z robotnikami.

21 czerwca 1963 r. Giovanni Battista Montini został wybrany papieżem. Przyjął imię Pawła VI. Zlikwidował dwór papieski i skomplikowany ceremoniał. Sprzedał papieską tiarę, a milion dolarów, jakie za nią otrzymał przeznaczył na pomoc ubogim.

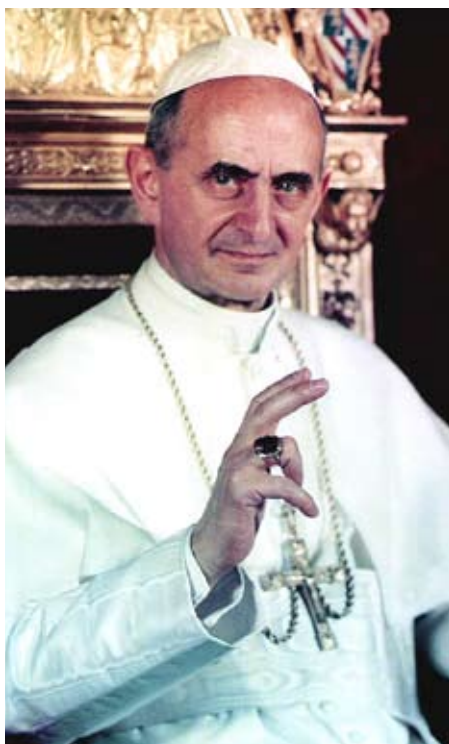
Pierwszym poważnym zadaniem nowego papieża było dokończenie soboru oraz wcielenie w życie jego postanowień. W grudniu 1965 r. Paweł VI zamknął Sobór Watykański II. Kraje Europy Zachodniej wkraczały wówczas w okres rewolucji obyczajowej, która kwestionowała autorytety i dotychczasowe normy moralne. Pojawiły się głosy domagające zniesienia celibatu duchowieństwa, dopuszczenia kobiet do stanu kapłańskiego. Domagano się by Kościół zmienił swój stosunek do rozwodów i ochrony życia. Odpowiedzią była papieska encyklika „*Humanae vitae*” z 1968 roku o małżeństwie i regulacji urodzin. Dokument stwierdzał, że „każdy akt małżeński musi być otwarty na przekazywanie życia”, ale dopuszczał naturalną regulację poczęć. Pojawił się w nim po raz pierwszy kategoryczny sprzeciw wobec wszelkich sztucznych metod antykoncepcji, w tym aborcji. Materiały do tego dokumentu zbierał

metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła. Encyklika została źle przyjęta przez środowiska lewicowe, zarzucano jej tłumienie „naturalnego” prawa do przyjemności seksualnej.

Jako pierwszy papież od 160 lat udał się w podróż zagraniczną. Paweł VI odbył w latach 1964 - 1970 dziewięć podróży do 20 państw. W 1964 roku Paweł VI odwiedził Ziemię Świętą. Spotkał się także z głową kościoła anglikańskiego. Kilukrotnie spotykał się z prawosławnym patriarchą Konstantynopola Atenagorasem. W wyniku tych spotkań było zdjęcie wzajemnych ekskomunik, które były jedną z przyczyn schizmy wschodniej w 1054 roku. Paweł VI jako pierwszy papież przyjął przywódcę sowieckiego w 1967 r. Jako pierwszy biskup Rzymu odwiedził w 1965 r. nowojorską siedzibę ONZ i wygłosił tam przemówienie dotyczące pokoju, sprawiedliwości i bezpieczeństwa na świecie.

Papież 14 lipca 1978 udał się do swojej letniej rezydencji Castel Gandolfo. 6 sierpnia jego stan się pogorszył. Przyjął namaszczenie chorych i komunię świętą, mimo bardzo silnych drgawek. Zmarł 6 sierpnia 1978 roku o godzinie 21:40. Przyczyną śmierci był rozległy zawał i obrzęk płuc.

Proces beatyfikacyjny Pawła VI został otwarty w 1993 roku przez Jana Pawła II. W 2012 roku Benedykt XVI potwierdził heroiczność jego cnót, a w dwa lata później Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych zaaprobowała cud dokonany za wstawiennictwem tego papieża. Paweł VI został beatyfikowany przez papieża Franciszka 19 października 2014 r. Wspomnienie liturgiczne obchodzone będzie w rocznicę urodzin Pawła VI - 26 września.



CZŁOWIEK NUMERU

PIERWSZY PROBOSZCZ NASZEJ PARAFII

Ks. kanonik Zenon Trzaskowski

MIROŚŁAWA PAŁASZEWSKA

Urodził się 3 grudnia 1951 roku w Karczewie. Po ukończeniu szkoły podstawowej znalazł się w Warszawie, gdzie rozpoczął naukę w Technikum Budowlanym. Ta wiedza przydała mu się potem w życiu kapłańskim. Potem było Metropolitalne Seminarium Duchowne. Święcenia kapłańskie otrzymał 7 czerwca 1981 roku z rąk bpa Jerzego Modzelewskiego. Pierwszą parafią była parafia św. Mikołaja w Dobrem. Tam posługiwał przez jeden rok. Następnie został powołany do Metropolitalnego Seminarium Duchownego na stanowisko prokuratora (czyli dyrektora administracyjnego) 1982-1987. Po sześciu latach otrzymał skierowanie na wikarego do parafii Najczystszego Serca Maryi przy pl. Szembeka (adres pocztowy: Chłopińskiego 2) na Pradze. Po roku ks. Prymas Józef Glemp polecił mu tworzenie ośrodka duszpasterskiego na Górcach. Zgłosił się więc do ks. Jana Sikorskiego, proboszcza parafii św. Józefa Oblubieńca na Kole. Na plebanii mieszkał półtora roku. Pierwsza Msza św. na osiedlu Górcy była sprawowana na placu przy zbiegu ulic Górczewskiej i Konarskiego ostatniego dnia maja 1990 roku. Stał tam krzyż. I on był początkiem naszej parafii. Na tym placu aż do zbudowania kościoła gromadziliśmy się na Msze św. Krzyż ten stoi do tej pory na placu po spalonym kościele. Ksiądz proboszcz po zbudowaniu kościoła zamieszkał wraz z ks. wikariuszem w postawionych kontenerach. Warunki panowały tam spartańskie. Pamiętam, że ks. Wojciech Kostecki w swoim pokoiku siedział przy komputerze w rękawiczkach. Temperatura wynosiła wówczas 14°C.

W parafii św. Łukasza na Górcach posługiwał do czerwca 1998 roku.

Następnie został proboszczem parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Piastowie. I tutaj musiał zająć się sprawami budowlanymi (przebudową kościoła). Projekt nowej rozbudowy przygotował inż. Jerzy Szczepkowski i inż. Andrzej Weteska w roku 1985. Prace budowlane rozpoczęto w 1986 od kruchty i wieży. Rozbudowę kierował ks. kanonik Bronisław Płaszczyński, ale zamierzonej przez siebie przebudowy nie dokończył. Po jego śmierci dzieła rozbudowy świątyni podjął się kolejny proboszcz ks. kanonik Zenon Trzaskowski. W 2001 dokończył budowę dwóch wież i uporządkował teren wokół kościoła. Ostatnimi pracami przed konsekracją świątyni były: wymiana okien i drzwi, instalacja nowego ogrzewania, budowa czterech nowych ołtarzy, montaż dziewięciu witraży, umieszczenie nowych ławek, ocieplenie kościoła wewnątrz i na zewnątrz oraz wykonanie elewacji zewnętrznej. Uroczystego poświęcenia kościoła pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej w Piastowie dokonał abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski. Stało się to w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej 26 sierpnia 2008 roku, w osiemdziesiątym roku od erygowania parafii.

Należy dodać, że w 2007 roku parafianie z Piastowa zgłosili kandydaturę ks. Trzaskowskiego do konkursu Proboszcz Roku. W Piastowie posługiwał do 2010 roku. Parafię objął wówczas ks. Wojciech Kostecki (także dawny nasz ks. wikariusz).

Ks. Trzaskowski od paź-

dziernika 2010 był proboszczem parafii św. Mikołaja w Grójcu (mieście rodzinnym ks. Piotra Skargi), w dekanacie grójeckim, a od sierpnia 2014 ponownie znalazł się w Warszawie. Został mianowany rektorem kościoła św. Grzegorza Wielkiego na cmentarzu Wolskim w Warszawie i dyrektorem zarządu Cmentarza Wolskiego w Warszawie. To inny rodzaj posługi duszpasterskiej niż w normalnych parafiach. Ksiądz do pomocy ma dwóch księży wikariuszy, którzy dojeżdżają do Warszawy. I tutaj także rozpoczął od prac remontowych. Po dokładnym obejrzeniu budynku, w którym mieszczą się biura i mieszkanie księdza okazało się, że brak w nim wentylacji, budynek jest zawilgocony. Już rozpoczęto prace remontowe. A ks. kanonik, jak zwykle, ma dużo zajęć.



Z ŻYCIA PARAFII



MIROSŁAWA PAŁASZEWSKA

ODPUST PARAFIALNY

W SOBOTĘ 18 PAŹDZIERNIKA 2014 ROKU PRZEŻYWALIŚMY IMIENINY NASZEGO PATRONA ŚW. ŁUKASZA. MSZĘ ŚW. ODPUSTOWĄ O GODZ. 18.00 ODPRawił PROBOSZCZ ARCHIKATEDRY WARSZAWSKIEJ (A POPRZEDNIO REKTOR KOŚCIOŁA AKADEMICKIEGO ŚW. ANNY) KS. PRAŁAT BOGDAN BARTOLD WRAZ Z SZEŚCIOMA KSIĘŻMI (INNymi KOLEGAMI KS. PROBOSZCZA POPIELA Z SEMINARIUM ORAZ KSIĘŻMI Z NASZEGO DEKANATU).

Whomilii powiedział, że bardzo ciepło wspomina naszą parafię, a to za sprawą Warszawskiej Akademickiej Pielgrzymki Metropolitalnej na Jasną Górę, która przy naszym kościele ma swój pierwszy postój w dniu 5 sierpnia. Pielgrzymi zawsze byli (i są) bardzo serdecznie przyjmowani przez naszych parafian. Mówił o pysznych ciastach, pieczonych kurczakach. Powiadał wówczas do ks. proboszcza Popiela:

- Księżo Janie, pielgrzymi mają się umartwiać, a nie objadać.

- To nie ja, to moi parafianie tak serdecznie chcą ugościć osoby wędrujące do Czarnej Madonny.

Ks. Bartold nawiązał do postaci św. Łukasza i innych świętych. Wspominał, że przez dłuższy czas był przekonany, że święci żyli w dawnych czasach. Okazuje się, że święci, jak chociażby Jan Paweł II, żyją w naszych czasach. Wspominał o rozmowach, bynajmniej nie teologicznych, z tym największym Polakiem. Był w Watykanie z zespołem chóralnym na pasterce. Potem papież przyjął ich na audiencji prywatnej.

- My od św. Anny, tej warszawskiej, nie krakowskiej.

- To widać – odpowiedział papież.

Ale pamięta też rozmowę z dzieckiem, które powiedziało mu, iż modli się do

swojej świętej prababci. Widocznie takie miało przekonanie.

Kiedy był wikarym w parafii MB Królowej Polski w Aninie poproszono go o odwiedzanie chorych dzieci w Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu (podczas urlopu tamtejszego księdza). Zapamiętał „teologiczne” dyskusje z 6-letnią Kasią, która go wypytywała, czy w niebie jest łąka, czy są niebieskie kwiaty, czy Pan Jezus chodzi po łące. Tego nie uczono w seminarium. Po namyśle, na wszystkie kolejne pytania odpowiadał twierdząco. I jest do tej pory przekonany, że Kasia przebywa na zielonej łące i rozmawia z Panem Jezusem.

Kiedy z kolei skierowano go do parafii św. Józafata przy Cmentarzu Wojskowym na Powązkach, udał się do ks. biskupa z prośbą, aby ten przemyślał swoją decyzję i przeniósł go do innej parafii, gdzie chciał pracować z młodzieżą. Jego zwierzchnik zaproponował, by choć spróbował. I już pierwszego dnia do kancelarii przyszła załatwić sprawę pogrzebu matka Oli. Był zadziwiony jej spokojem. Matka poprosiła, by na Mszy św. pogrzebowej ksiądz nie mówił, że Ola żegna zebranych, ale mówi im do widzenia. I tak powiedział wobec licznie zebranych uczniów i nauczycieli przy tej małej trumnie i plecaku szkolnym. Po pogrzebie udał się do kurii i

ożnajmił ks. biskupowi, że chce pozostać w tej parafii.

Wspominał też o trzech studentkach w akademiku, które mieszkały w jednym pokoju. Zawsze w niedzielę wychodziły na miasto (a to na spacer, a to do kina) i któreś niedzieli okazało się, że były to wyjścia na Mszę św. Wszystkie trzy przypadkowo usiadły koło siebie. Mogły powiedzieć prawdę o swoich wyjściach. To one organizowały potem wizyty księdza w akademiku, zawsze mógł liczyć na ich pomoc.

Nie zabrakło i wypowiedzi, które rozweseliły wiernych. Na zakończenie usłyszeliśmy o małym chłopcu, który podczas Mszy św. biegał po świątyni, hałasował. Wreszcie zniecierpliwiony ojciec wziął go pod pachę i wyniósł. Malec protestował krzycząc: Ludzie ratujcie. A po chwili jeszcze krzyknął: Ja tu jeszcze wrócę.

Ks. Bartold chętnie wychodzi po Mszy św. i rozmawia z parafianami. Od małego chłopca dowiedział się, że po Mszy św. pójdą do hipermarketu, nawet nie na zakupy a tylko pooglądać stoiska.

Na zakończenie ks. proboszcz podzielił się z nami wiadomością, że wpłynęły już pierwsze wpłaty na zakup okien do budującej się świątyni.

Po Mszy św. parafianie rozeszli się do domu z życzeniami, by świętować ten dzień w domu.

TAJEMNICA TAJEMNIC

dokończenie ze str. 5

w jedności ze wszystkimi biskupami. Według zapewnień siostry Łucji akt ten został przyjęty przez Niebo. W akcie poświęcenia świata Jan Paweł II prosił m.in., aby Maryja wybawiła świat od wojny atomowej.

Zaledwie dwa miesiące po zawarciu Matce Bożej świata i ludzi w jedności z biskupami, 13 maja 1984 roku w Święto Matki Bożej Fatimskiej, doszło do serii wybuchów w sowieckiej bazie Siewieromorsku na Morzu Barentsa, która trwała trzy dni. W wyniku tych wybuchów uległ zniszczeniu militarny potencjał sowiecki skierowany na Zachód. Według szacunkowych danych w trakcie zdarzenia zostało zniszczonych 580 z 900 znajdujących się w posiadaniu floty rakiet ziemia-powietrze oraz prawie 320 z 400 pocisków zdolnych do przenoszenia ładunków nuklearnych. Bez tego systemu pocisków kontrolujących Atlantyk ZSRR nie miał już najmniejszych szans na zwycięstwo z krajami Zachodu w konfrontacji nuklearnej. Wydarzenia w Siewieromorsku zostały uznane za największą katastrofę sowieckiej floty wojennej od zakończenia II wojny światowej. W następnym roku do władzy w ZSRR doszedł Michaił Gorbaczow i rozpoczął się nieoczekiwany dla wszystkich pokojowy demontaż komunizmu. Z zapisów Siostry Łucji czynionych przed śmiercią wynika, że w latach 80-tych miała wybuchnąć kolejna wojna światowa, a broń atomowa miała zmieść ludzkość z powierzchni ziemi w ciągu kilkunastu minut. Akt zawierzenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi przez papieża Polaka sprawił, że historia zmieniła swój tor i poszła bezpieczniejszymi drogami.

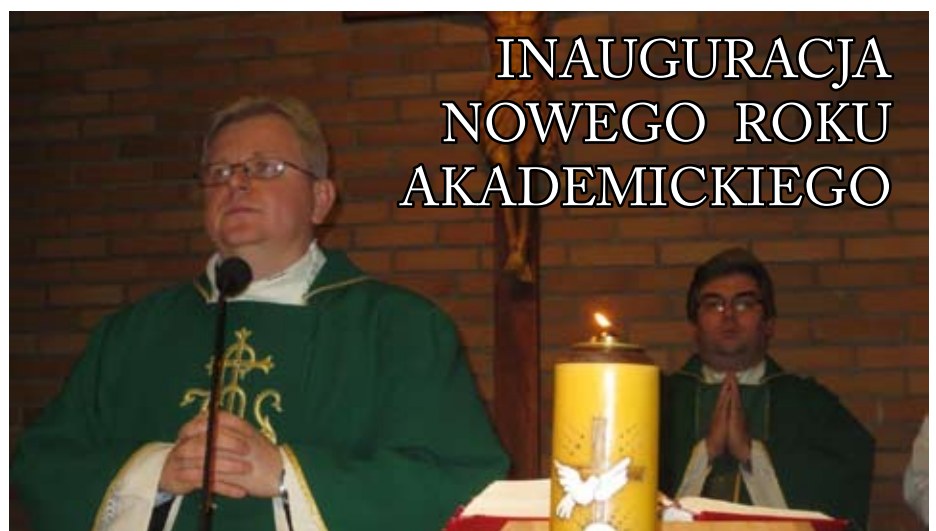
Autorzy filmu nawiązali kontakt z Telewizją Polską i innymi telewizjami, jednakże jak dotychczas żadna z nich nie wyraziła zainteresowania emisją filmu. Film zawiera materiały nigdy dotąd niepublikowane, pomiędzy którymi jest miejsce również na modlitwę do Maryi i cytaty z „Traktatu o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny”. Wypowiedzi do filmu udzielili m.in. Kardynał Stanisław Dziwisz, Kardynał Stanisław Nagy, biskup Józef Zawitkowski, przeor Jasnej Góry ojciec Jerzy Tomziński oraz sekretarz Prymasa Wyszyńskiego ksiądz Feliks Folejewski. Autorzy podsumowują swoje dzieło na okładce w następujący sposób „Jeśli myślisz, że o losach świata decydują dyktatorzy, politycy, biznesmeni, to ten film wyrwie Cię z iluzji”. Rzeczywiście, film skłania do refleksji, kto tak naprawdę rządzi światem ...



5 PAŹDZIERNIKA 2014 ROKU DZIĘKI UPRZEJMOŚCI KSIĘDZA PROBOSZCZA W PARAFII ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE GRUPY WARSZAWASZYJE ([HTTPS://WWW.FACEBOOK.COM/GROUPS/GRUPAWARSZAWASZYJE/](https://www.facebook.com/groups/grupawarszawaszyje/)).

Grupa powstała półtora roku temu i zrzesza 2500 osób, które hobby-stycznie lub zarobkowo zajmują się szyciem. Współzałożycielka grupy, Agnieszka Świetlik bierze także czynny udział we wspomaganie akcji „Uszyj Jasia”, której celem jest szycie poszewek na poduszki do szpitali dziecięcych, domów dziecka, hospicjów. Na organizowanych przez siebie spotkaniach członkinie grupy (i nie tylko) szyją z przyniesionych przez siebie tkanin kolorowe poszewki. Tym razem wspieraliśmy Powiatowy Zakład Opieki Zdrowotnej w Starachowicach. Z brakujących 46 poszewek uszyliśmy 20 – a kolejne powstaną na kolejnym spotkaniu, które odbędzie się 25 października, przy ulicy Paca 40, na które serdecznie zapraszamy. Więcej o akcji można przeczytać pod adresem: www.uszyjjasia.blogspot.com. Zapraszamy również na naszą stronę www.grupawarszawaszyje.pl, gdzie umieszczamy aktualności z życia grupy. Raz jeszcze dziękujemy za pomoc!

Pozdrawiam serdecznie.
Agnieszka Świetlik



W niedzielę 19 października 2014 roku o godz. 20.00 ks. Konrad Zawłocki opiekujący się duszpasterstwem akademickim oraz pochodzący z naszej parafii ks. kanonik dr Marek Przybylski, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Dzieci i Młodzieży Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, odprawili Mszę św. na rozpoczęcie nowego roku akademickiego.

więcej na str 12

MAŁE CO NIECO

LECZO - WĘGIERSKI KLASYK W NIECO SPOLSZCZONEJ WERSJI

W ORYGINALNYM WĘGIERSKIM LECZO JEDYNYMI WARZYWAMI SĄ W ZASADZIE CEBULA, POMIDORY I PAPARYKA, NAJCZĘŚCIEJ JASNOZIELONA - GATUNEK NIESTETY NIEDOSTĘPNY W POLSCE. JADA SIĘ JE JAKO DANIE WEGETARIAŃSKIE LUB Z DODATKIEM WĘDZONEJ SŁONINY, PARÓWEK, PIKANTNEJ PAPRYKOWANEJ KIEŁBASY ALBO INNYCH GATUNKÓW MIĘS I WĘDLIN. TO JEDNO Z MOICH ULUBIONYCH DAŃ KUCHNI WĘGIERSKIEJ, JEDNAK ROBIĘ JE W NIECO SPOLSZCZONEJ WERSJI, BOWIEM OPRÓCZ CEBULI, POMIDORÓW I NASZEJ POLSKIEJ, CZERWONEJ PAPRYKI DODAJĘ TAKŻE CUKINIĘ I MARCHEWKĘ, A DLA PODOSTRZENIA SMAKU TAKŻE NIEWIELKĄ PAPRYCZKĘ CHILI. DANIE BARDZIEJ PRZYPOMINA FRANCUSKĄ RATATOUILLE, JEDNAK OBECNOŚĆ KIEŁBASY LUB PARÓWEK ZBLIŻA JE WŁAŚNIE DO WĘGIERSKIEGO LECZO.



Składniki:

*1 średnia cukinia
4 marchewki
2 czerwone papryki
2 cebule
4 pomidory
1 mała papryczka chili
2-4 ząbki czosnku
oliwa z oliwek
sól
pieprz
150 g kielbasy*

Marchewkę oskrobać i pokroić w plasterki. Z papryki i papryczki chili usunąć gniazda nasienne i pokroić je w paski. Cebulę obrać i pokroić w plasterki, cukinię obrać i pokroić w kostkę. Na oliwie podsmażyć marchewkę, następnie dodać paprykę i papryczkę chili, podlać niewielką ilością wody i dusić. Następnie dodać cebulę. Gdy warzywa zmiękną dodać cukinię i dalej dusić podlewając od czasu do czasu wodą. W międzyczasie pokroić kielbasę na plasterki i zrumienić ją na patelni, po czym dodać do leczy. Całość doprawić czosnkiem przeciśniętym przez praskę oraz do smaku solą i pieprzem. Na końcu dodać pomidory obrane ze skórki i pokrojone w kostkę. Całość zagotować.

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: www.pocztowkizkuchni.blogspot.com.

I.Z.

DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

26 października, godz. 12.30, sala widowiskowa Ośrodka Michael, wstęp wolny
„Stare czy nowe?” - spotkanie muzyczne dla dzieci (utwory muzyki współczesnej)

26 października, godz. 13.00, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 10 zł
„Król zwierząt” - teatralny poranek bajkowy

29 października, godz. 12.00-16.00, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny (decyduje kolejność zgłoszeń)

Otwarte, bezpłatne warsztaty wokalne z gruzińskim chórem Chveneburebi

29 października, godz. 14.00, Art.Bem, wstęp wolny

Wystawa zdjęć Piotra Stanisławskiego

INTENCJE MSZALNE

27 października – poniedziałek:

7.00: o wypełnienie Bożej woli w życiu Mariusza;
 7.30: o uzdrowienie Andrzeja i łaskę trzeźwości;
 7.30: śp. Marian Krawiecki – 15 greg.;
 18.00: dziękczynna...;
 18.00: o błóg. Boże, zdrowie i potrzebne łaski dla nowożeńców
 Weroniki i Andrzeja;

28 października – wtorek:

7.00: śp. Marian Krawiecki – 16 greg.;
 7.00: o łaskę zdrowia i Boże błóg. dla Józefa;
 7.30: o wypełnienie Bożej woli w życiu Mariusza;
 18.00: o Boże błóg. i łaski dla Mateusza i Edyty w 8 r. ślubu;

29 października – środa:

7.00: śp. Szczepan Figurski 21 r.śm.;
 7.30: śp. Jeremi Zubrzycki 1 r.śm., Barbara Zubrzycka oraz ich
 rodzice i dziadkowie;
 7.30: śp. Marian Krawiecki – 17 greg.;
 18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy;

30 października – czwartek:

7.00: o wypełnienie Bożej woli w życiu Mariusza;
 7.30:;
 18.00: śp. Marian Krawiecki – 18 greg.;

31 października – piątek:

7.00: dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o Boże Miłosierdzie
 dla Małgorzaty i Łukasza, ich dzieci, bliskich i znajomych;
 7.00: śp. Marian Krawiecki – 19 greg.;
 7.30: o wypełnienie Bożej woli w życiu Mariusza;
 18.00: śp. Jan Dębski 4 r.śm.;

1 listopada – sobota:

7.00:;
 8.30: śp. Irena, Antoni, Łucja, Tadeusz, c.r. Janczewskich
 i Gąsiorowskich;
 10.00: śp. Helena, Andrzej i Wacław Madziar;
 11.30: śp. Marian Obalski – 1 greg.;
 13.00: w int. Parafian;
 18.00: śp. Marian Krawiecki – 20 greg.;

2 listopada – niedziela:

7.00: śp. Marian Krawiecki – 21 greg.;
 8.30: śp. Barbara i Stanisław Wołkanowscy;
 10.00: śp. Paweł Zieliński;
 11.30: śp. Marian Obalski – 2 greg.;
 13.00: w int. Parafian;
 16.00: śp. c.r. Kosiackich, Jarczewskich i Czerwińskich;
 18.00: śp. Maria, Konrad, Lech, Maria i Jan Kwiecień;
 20.00: w int. zmarłych;

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Mariusz Bagiński

Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Józef

Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – p. Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Józef Petrynowski

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Konrad i ks. Józef

Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Mariusz Bagiński

Skauci Europy

Dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214

006, kostro.aneta@gmail.com;

Dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091

304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek_wlodarczyk@op.pl

Scholka dziecięca

śr. godz. 17.45, p. Joanna Kiełczewska-Włodarczyk

„Przyjaciele Oblubienca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

Niedziela – po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 664-10-99; fax 665-26-26

dyżur:

poniedziałek - ks. proboszcz

wtorek, czwartek - ks. Mariusz

środa, piątek -ks. Konrad

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 665-19-71,

xjan@poczta.fm

ks. Mariusz Bagiński – wikariusz, tel. 666-52-63

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 666-52-64

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 666-52-65

ks. Józef Petrynowski – rezydent, tel. 666-52-66

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dobiaża końca miesiąc modlitwy różańcowej. Jeszcze do czwartku po Mszy św. o godz. 18⁰⁰ zapraszamy na Nabożeństwo Różańcowe.

2. W sobotę 1 listopada przypada Uroczystość Wszystkich Świętych. Pamiętajmy, że tego dnia mamy obowiązek uczestniczenia we Mszy św. W naszym kościele będą one odprawiane o godz.: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18⁰⁰. W tę uroczystość uwielbiamy Boga w jego świętych – w ludziach, którzy przeszli przez życie wierni Bogu i Jego przykazaniom.

3. W niedzielę 2 listopada przypada Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych, czyli tzw. Dzień Zaduszny. W naszym kościele tego dnia Msze św. będą odprawiane o godz.: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 16⁰⁰, 18⁰⁰ i o godz. 20⁰⁰ w intencji naszych zmarłych.

4. Procesje żałobne z wypominkami za naszych zmarłych będą odprawiane 1 po Mszy św. o godz. 18⁰⁰ i 2 listopada po Mszy św. o godz. 20⁰⁰.

5. Pamiętajmy, że przez pierwszych osiem dni listopada, duszom w czyśćcu cierpiącym możemy ofiarować wielki dar – odpust zupełny za pobożne nawiedzenie cmentarza i zmó-

wienie modlitwy w ich intencji, oraz spełnienie pozostałych zwykłych warunków, tzn.: stan łaski uświęcającej, brak przywiązania do grzechu, przyjęcie Komunii św., odmówienie modlitwy w intencjach wyznaczonych przez Ojca Świętego.

6. W zakrystii naszego kościoła, a w tygodniu również w kancelarii, przyjmujemy na wypominki jednorazowe i roczne. W listopadzie polecamy Bogu naszych zmarłych podczas procesji żałobnych 1 i 2 listopada, jak również w dni powszednie po Mszy wieczornej odmawiając różaniec.

Przez cały rok w poniedziałki po II niedzielę miesiąca o godz. 18⁰⁰ sprawowana jest Msza św. za zmarłych polecanych w rocznych wypominkach parafialnych.

Pamiętajmy, że pięknym darem serca człowieka wierzącego jest Msza św. ofiarowana w intencji zmarłych, którzy liczą na nasze modlitewne wstawiennictwo.

7. W naszym kościele można również zamawiać Msze św. gregoriańskie. Jest to cykl Mszy św. odprawianych przez 30 kolejnych dni w intencji osoby zmarłej dla uzyskania odpustu zupełnego.

INAUGURACJA ...

Ks. kanonik powiedział m. in. do studentów: „Studia są czasem bardzo ciekawym, związanym nieraz z wieloma trudnymi i przykrymi sytuacjami. Jak się jest na studiach, to wzywa się profesora, by ten był miłośni, żeby przepuścił w czasie egzaminu, żeby postawił lepszą ocenę. Miłosierdzie nie na tym polega. Któż z nas chciałby się leczyć u lekarza, który połowę swoich studiów spędził w kawiarniach a nie na wykładach? Któż chciałby mieszkać w domu, który byłby zaprojektowany przez architekta, który większość swoich studiów poświęcił na zupełnie co innego niż studiowanie architektury? Pewien profesjonalizm i pewna wiedza zobowiązuje później każdego z nas do sumiennie wykonywanej pracy, I każdy z nas, jeżeli chodzi o zawody służebne, jak na przykład nauczanie, chce, by ta wiedza była pewna, rzetelna, prawdziwa.

Trzeba też pamiętać, że w czasie studiów czekają na studentów pokusy, zwłaszcza tych, którzy przyjeżdżają z różnych stron Polski. Bardzo łatwo jest stracić swój kręgosłup moralny, jeżeli człowiek jest przesadzony ze swojego miejsca, gdy jest pozbawiony najbliższej rodziny, wsparcia, gdy zażywa wolności nieograniczonej i niekontrolowanej. Trzeba pamiętać, że czas studiów minie, ale to wszystko, co zostanie w Waszym sumieniu, będzie nieustannie w Was trwało. Zdaję sobie sprawę, że młodzież dzisiaj stoi przed ogromnymi pokusami tego świata, przed różnego rodzaju uzależnieniami, nie tylko od alkoholu, narkotyków, ale również przed takimi, które działają na psychikę, które zmieniają obraz ojcostwa, macierzyństwa.

Te wszystkie rzeczy, które w jakiś sposób Was dotkną, możecie oddalić tylko w jeden sposób. Jeżeli będziecie trwali przy Chrystusie. Starajcie się więc rozpoczy-

nając nowy rok akademicki, aby wybierać to, co jest wartościowe, aby oddawać Bogu to, co należy do Boga, a cesarzowi to, co należy do cesarza. Wypełniajcie dobrze swoje obowiązki, wypełniajcie sumiennie swoją pracę i zobowiązania, jakich się podejmiecie. Nie zapominajcie jednak o tym, że najpierw jest prawo Boskie, a potem jest prawo ludzkie. Najpierw jest prawo naturalne, które jest wpisane w sercu człowieka przez Boga i jest bardzo ściśle związane z prawem Boskim. Starajcie się dołożyć wszelkich starań, aby nie zmarnować swojego talentu, swojego życia. Starajcie się nie marnować na studiach czasu. Wykorzystajcie je dla większego dobra i pożytku. Byście po studiach wyszli ugruntowani w wierze, jako ludzie, którzy potrafią miłować, wybaczać, abyście zawsze potrafili wybierać dobro w swoim życiu.”

Zrelacjonowała:
Mirosława Pałaszewska.

CHRZTY

N. ja Ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego...

Do wspólnoty Kościoła zostały włączone następujące dzieci:

- | | | |
|------------------------------|-----------------------|--------------------------|
| 1. Bartosz Marcin Krasowski; | 4. Oskar Maciejewski; | 7. Adam Kamil Zborowski; |
| 2. Antoni Warzywoda; | 5. Radosław Rumianek; | |
| 3. Natalia Sienkowska; | 6. Antoni Bajko; | |

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.

Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz